

Sygn. akt IV Ca 673/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Watemborska (spr.)

Sędziowie SO: Jolanta Deniziuk, Elżbieta Jaroszewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrozna

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2015 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Z. S. i K. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej Z. S. od wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 4 sierpnia 2015r., sygn. akt I C 5/10

oddala apelację.

**Sygn. akt IV Ca 673/15**

## UZASADNIENIE

Powód A. S. domagał się zasądzenia od pozwanych Z. S. i K. S. (1) solidarnie kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że jest on spadkobiercą ustawowym po K. S. (2). Wraz z nim spadek po w/w dziedziczą także w częściach równych M. K. (1) i pozwana Z. S.. Dalej powód wskazał, że spadkodawca za życia dokonał na mocy aktu notarialnego darowizny na rzecz pozwanych w postaci lokalu mieszkalnego położonego w C., którego wartość oszacował na kwotę 150.000 zł. Stąd też dochodzona kwota stanowi substrat zachowku tj. połowę z kwoty 50.000 zł, jaka przypadła pozwanej. Na rozprawie w dniu 15.10.2010r. powód wskazał, że w skład spadku po K. S. (2), poza mieszkaniem, wchodzi ruchomości w postaci kredensu, mebli kufra i obrazy. Wskazał, że przedmioty te wraz mieszkaniem są warte 150.000 zł.

Pozwani Z. S. i K. S. (1) domagali się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych. Pozwani wskazali, że przedmiotowe mieszkanie K. S. (2) zajmował jako najemca, a należało ono do Z. M. sp. z o.o. w C.. W. spadkobiercy A. K. wraz z (...)sprawowała dozór nad tym mieszkaniem. Zostało ono przez nich wyremontowane ze środków pochodzących z pożyczki. K. S. (2) wykupił mieszkanie aktem notarialnym z dnia 4.07.2001r. Miał je też darować małżonkom K., lecz ostatecznie darował aktem notarialnym z dnia 29.08.2002r. rodzicom A. K. (pozwany). Małżonkowie K. po śmierci K. S. (2) zdecydowali, aby rodzice po śmierci (...) przedmiotowe mieszkanie sprzedali i dokonali z nimi rozliczeń z uwagi na poczynione nakłady. Pozwani mieszkanie to sprzedali w dniu 3.07.2008r. za kwotę 158.000 zł i zwrócili małżonkom K. kwoty tytułem nakładów. Skutkiem powyższego pozwani na czas wystąpienia z powództwem nie byli już wzbogaceni. Ich zdaniem roszczenie powoda uchybia art. 5 k.c. Nie interesował się on zmarłym, odwiedzając go przez okres 6 lat przed śmiercią jedynie 3

razy. Także okoliczność zorganizowania pogrzebu dla K. S. (2) była powodowi obojętna, co determinowało potrzebę wydatkowania na ten cel przez pozwanych kosztów 3.060 zł.

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2015r. Sąd Rejonowy w C. zasądził od pozwanej Z. S. na rzecz powoda A. S. kwotę 2.214,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4.08.2015r. oddalając powództwo w pozostałym zakresie w stosunku do pozwanej Z. S. oraz oddalając powództwo w stosunku do pozwanego K. S. (1). Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana Z. S. uległa tylko co do nieznaczej części swego żądania, w związku z czym powód A. S. jest zobowiązany zwrócić w/w pozwanej koszty procesu, przy czym szczegółowe ich wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu. Z kolei pozwany K. S. (1) wygrał postępowanie, w związku z czym powód A. S. jest zobowiązany zwrócić mu koszty procesu, przy czym ich szczegółowe wyliczenie pozostawi Sąd Rejonowy referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następującego stanu faktycznego:

K. S. (2) zmarł dnia(...), w C., w swoim ostatnim miejscu zamieszkania.

Postanowieniem z dnia 14.05.2010r. Sąd Rejonowy w C. w sprawie I Ns 9/10 stwierdził, że spadek po K. S. (2) na podstawie ustawy nabyły jego dzieci: A. S., Z. S. i M. K. (2) w udziałach po 1/3 części. K. S. (2) nie pozostawił po sobie jakichkolwiek aktywów, które przedstawiałyby wymierną wartość.

Jak ustalił też Sąd Rejonowy umową z dnia 4.07.2002r. w formie aktu notarialnego K. S. (2) nabył od Z. M.sp. z o.o. prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego numer (...), położonego na (...) w budynku nr (...) przy ul. (...) w C.. Wartość tego lokalu wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosiła 32.690 zł. Przedmiotowy lokal K. S. (2) po uzyskaniu bonifikaty nabył za kwotę 23.480 zł. W formie ustnego zobowiązania K. S. (2) obiecał przekazać w/w lokal mieszkalny w formie darowizny (...) A. K. – do majątku wspólnego z (...) T. K.. Skutkiem powyższego małżonkowie K. dokonali nakładów na przedmiotowy lokal w ogólnej kwocie 52.210 zł. Nakłady polegały na dokonaniu kapitalnego remontu, w szczególności wymiany stolarki okiennej, odnowienia ścian i podłóg, w tym położenia paneli, a także wymianie drzwi wejściowych z futryną oraz odrestaurowania ogrzewania poprzez montaż kaloryferów i przebudowę komina. Celem dokonania wyżej wskazanych nakładów małżonkowie K. zaciągnęli zobowiązania finansowe w postaci kredytów oraz oszczędności, w tym zlikwidowania książeczki mieszkaniowej.

W okresie dokonywanych remontów K. S. (2) borykał się z problemami zdrowotnymi i mieszkał u swojej córki M. K. (2). K. S. (2) utrzymywał się z emerytury w kwocie ok. 1.000 zł.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika też, że K. S. (2) zdecydował się nie darować mieszkania małżonkom K.. W dniu 29.08.2002r. na mocy umowy darowizny w formie aktu notarialnego darował natomiast K. i Z. małżonkom S. należący do niego lokal mieszkalny wraz z częściowym prawem użytkowania wieczystego. Obdarowani uczynili jednocześnie na rzecz darczyńcy dożywotnią, nieodpłatną służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z pokoju obok kuchni oraz współkorzystania z pozostałych pomieszczeń użytkowych.

Nieruchomość objętą pozwem pozwani sprzedali w dniu 3.07.2008r. za kwotę 158.000 zł. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami małżonkowie S. dokonali rozliczenia z małżonkami K. z tytułu dokonanych nakładów na zakup i remont w/w nieruchomości.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że A. S. nie był emocjonalnie związany z K. S. (2), nie opiekował się (...) w czasie, gdy ten chorował. Pomiędzy A. S. a K. S. (2) panował konflikt, u którego podłożu było nadużywanie przez A. S. alkoholu. Całość kosztów związanych w pochówkiem K. S. (2) tj. kwoty 3.060 zł pokryli w całości małżonkowie S..

Decyzją z dnia 24.11.2005r. orzeczono w stosunku do A. S. umiarkowany stopień niepełnosprawności. W dacie śmierci K. S. (2) A. S. nie był całkowicie niezdolny do podjęcia pracy zarobkowej.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji, mając na uwadze treść przepisów art. 991 kc, art. 994 § 1 kc, art. 995 § 1 kc i art. 1000 § 1 kc, uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w nieznaczej części.

Sąd Rejonowy miał przede wszystkim na uwadze, że spadkodawca na mocy umowy darowizny w formie aktu notarialnego K. S. (2) darował K. i Z. małżonkom S. należący do niego lokal mieszkalny wraz z częściowym prawem użytkowania wieczystego. Słusznym było zatem co do zasady dochodzenie przez powoda zachowku, jednak jedynie co do pozwanej Z. S.. Przy obliczaniu zachowku nie dolicza się bowiem do spadku darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku, a taką osobą jest pozwany K. S. (1), który nie był spadkobiercą K. S. (2).

Dalej Sąd I instancji ustalił wartość masy spadkowej po K. S. (2) na kwotę 32.690 zł. Wyłączone bowiem zostały kwoty stanowiące nakłady na przedmiotowy lokal mieszkalny poczynione przez małżonków K., którzy to niewątpliwie dokonali remontu i renowacji mieszkania, co skutkowało jego wartością w kwocie 84.900 zł. Wartość nakładów przewyższyła wartość mieszkania

Ustalając natomiast wartość należnego zachowku, Sąd a quo przyjął, że wartość tę należy rozpatrywać w wysokości do 1/2 wartości udziału, jaki przypadłby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym (art. 991 § 1 kc), skoro na podstawie opinii biegłej z dziedziny medycyny pracy bezspornym było, że dolegliwości, na jakie cierpi powód, nie unicestwiają w całości jego zdolności zarobkowania. Wążąc zatem, że masa spadkowa po K. S. (2) wyniosła kwotę 32.690 zł, należało ją, wobec braku możliwości doliczenia jej odnośnie pozwanego (art. 994 § 1 k.c.), podzielić na udział darowany jedynie pozwanej. Powstała w ten sposób kwota 16.345 zł należało nadto pomniejszyć o koszty pogrzebu, jakie ponieśli wyłącznie pozwani, tj. o kwotę 3.060 zł. Z tak wyliczonej kwoty 13.285 zł w oparciu o udział wartości do 1/2 w udziale spadkowym, przy trójce spadkobierców, stwierdził Sąd Rejonowy, że kwota dochodzona zachowkiem była zasadna jedynie do sumy 2.214,16 zł (13.285 x 1/6), którą to Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda od pozwanej Z. S.. W pozostałym zakresie powództwo jako nadmierne podlegało oddaleniu. Roszczenie odsetkowe orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc, uznając, że dopiero orzeczenie kończące w sprawie dało podstawę dla ustalenia odpowiedzialności pozwanej z tytułu zachowku.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodziła się pozwana Z. S., która w wywiedzionej apelacji zaskarżyła wydany wyrok w części dotyczącej jego pkt (...) dotyczącej zasądzenia na rzecz powoda kwoty 2.214,16 zł tytułem zachowku. Apelująca podniosła zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 224 § 1 kpc, art. 227 kpc, art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc poprzez pominięcie przy obliczeniu masy spadkowej po K. S. (2) okoliczności, że przedmiot darowizny doliczanej do spadku nie był dorobkiem życia zmarłego spadkodawcy. Apelująca zarzuciła też uchybienie przepisom prawa materialnego, tj. art. 5 kc i art. 991 § 1 kc w sytuacji, gdy domaganie się przez powoda zasądzenia zachowku nie może być uważane za wykonywanie prawa i korzystać z ochrony, skoro narusza zasady współżycia społecznego. W konsekwencji pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Chojnicach przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że mając na uwadze treść art. 382 kpc, sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli Sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed Sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego skutkujące

wydaniem zaskarżonego wyroku były prawidłowe. Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do innej, aniżeli dokonana przez Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami.

Zważyć należało, że apelująca zgłosiła w istocie dwa zarzuty. Jeden zarzut dotyczył naruszenia prawa materialnego, drugi obejmował obrazę prawa procesowego. W pierwszej kolejności – choć oba zarzuty w istocie zmierzały do przekonania Sądu odwoławczego o niesłuszności już co do zasady roszczenia powoda - należało odnieść się do zarzutu formalnego i przytoczonych na jego uzasadnienie argumentów, albowiem dopiero brak uchybień w tym zakresie stwarza możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania w sprawie norm prawa materialnego.

Apelująca upatrywała naruszenia prawa procesowego w pominięciu przez Sąd Rejonowy okoliczności, iż przedmiot darowizny – lokal mieszkalny numer (...) położony na(...)w budynku nr (...) przy ul. (...) w C. - nie stanowił dorobku życiowego zmarłego spadkodawcy. Jednak zważyć należało, że tego typu konkluzja jest wyłącznie wynikiem subiektywnej oceny stanu rzeczy dokonanej przez stronę pozwaną, co nie oznacza, że ocena ta jest słuszna. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji we właściwy sposób wyliczył należność, od której należy liczyć ewentualne prawo powoda do zachowku. Słusznie też Sąd Rejonowy odjął nakłady poczynione przez małżonków K. na mieszkanie, które wchodziło w skład masy spadkowej. Przedmiotowy lokal mieszkalny, wbrew przekonaniu apelującej, stanowił jednak dorobek życia spadkodawcy w tym znaczeniu, że to on go jako najemca użytkował, on też go formalnie wykupił, co nawet sama pozwana w treści swej apelacji przyznała. Odrębną kwestią była natomiast wartość tego lokalu oraz wartość nakładów poczynionych przez małżonków K. oraz udział tych nakładów w masie spadkowej. Jednak nie można pomijać, że gdyby istotnie nie lokal K. S. (2), małżonkowie K., nie mieliby co remontować, nie byłoby też potrzebne zaciąganie przez nich zobowiązań kredytowych na wykup tego lokalu, jak i remontowanie tego lokalu. Apelacja w rzeczywistości zawiera więc dywagacje na temat tego, co by się stało, gdyby spadkodawca nie wykupił tego wyremontowanego następnie lokalu mieszkalnego za pieniądze małżonków K.. Wprawdzie rację ma pozwana, że w takiej sytuacji prawdopodobnie prawo do tego lokalu nie powstałoby, niemniej nie zmienia to faktu, że prawo to jednak powstało i to jest kwestia zasadnicza dla oceny w niniejszej sprawie. Przy czym podkreślenia powtórnego wymaga, że prawo to powstało na kanwie wcześniejszego prawa (najem od (...)sp. z o.o. w C.) przysługującego wyłącznie K. S. (2).

Tak dokonana ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie naruszała przepisu art. 328 § 2 kpc - w tym to bowiem zakresie Sąd Rejonowy wyraźnie się wypowiedział. Taki zarzut można byłoby co najwyżej postawić w kontekście nadużycia prawa, tj. w ramach powoływania się na naruszenie przepisu art. 5 kc, albowiem istotnie Sąd Rejonowy nie przedstawił w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia jakiegokolwiek szerokiej analizy tego przepisu, niemniej na tej to podstawie nie sposób wnioskować, że wydane orzeczenie jest błędne.

Przepis art. art. 328 § 2 kpc stanowi, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W tym miejscu wypada zauważyć, że o skutkującym zmianą orzeczenia Sądu I instancji naruszeniu art. 328 § 2 kpc można by mówić wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie pozwalało skontrolować prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1998r., I CKN 949/97, LexPolonica nr 2050372). Taka sytuacja nie ma jednak miejsca w niniejszej sprawie. Uzasadnienie wyroku Sądu I instancji przedstawia proces myślowy składu orzekającego, jaki miał miejsce przed, a nie po wydaniu wyroku. W związku z powyższym brak wskazania w uzasadnieniu wszystkich zgłaszanych przez powódkę zarzutów w sprawie lub ich zbyt ogólne ujęcie, nie oznacza, że Sąd I instancji orzekając nie wziął ich pod uwagę. Trudno przyjąć, by sam sposób uzasadnienia wyroku przyjęty przez Sąd I instancji, mógł mieć w niniejszej sprawie wpływ na kształt wydanego w niej orzeczenia.

Za niezasadny uznać należało również apelacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego, który apelująca scharakteryzowała poprzez odwołanie się do przepisów art. 991 § 1 kc oraz art. 5 kc. Zważyć należało, że apelująca pozwana całkowicie nie zgadzała się z możliwością zasądzenia od niej na rzecz powoda jakiegokolwiek nawet kwoty z

tytułu zachowku, a stanowisku takiemu dała wyraz także w wywiedzionej apelacji, w której wprost wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Mając powyższe na uwadze w pierwszej kolejności wypadało wskazać, że ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego należy do podstawowych założeń prawa spadkowego. Znajduje ona wyraz w wielu instytucjach uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym też i w instytucji zachowku (art. 991 kc - (...) kc) zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli zmarłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 385/12, Lex nr 1375506). W kręgu zatem rodziny zmarłego istnieją osoby, którym pozostawienie korzyści jest obligatoryjne w zakresie określonym w ustawie. Stąd też nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem najbliższych (wyr. SA w Łodzi z dnia 25 lipca 2013 r., I ACa 141/12, Lex nr 1356561). Roszczenie o zachówek ma charakter majątkowy, chroni określone osoby przed pokrzywdzeniem ze strony spadkodawcy (wyr. SA w Katowicach z dnia 23 stycznia 2014 r., V ACa 742/13, Lex nr 1439043). W każdym też przypadku, gdy uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (wyr. SN z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 444/02, Lex nr 112873).

Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 czerwca 2014 r., I ACa 820/13, Lex nr 1498964). Stąd należało podkreślić, że art. 5 k.c. może jedynie prowadzić do ograniczenia roszczeń osoby uprawnionej do zachowku (wyr. SA w Krakowie z dnia 5 grudnia 2012 r., I ACa 1143/12, Lex nr 1289766; wyr. SA w Białymstoku z dnia 13 lutego 2014 r., I ACa 302/13, Lex nr 1437868), w żadnym zaś przypadku nie może być, jak tego chce w niniejszej sprawie apelująca pozwana Z. S. podstawą oddalenia powództwa o zapłatę zachowku. Zarzut nadużycia prawa podmiotowego nie może prowadzić do utraty prawa podmiotowego (Z. Truszkiewicz, Glosa do postanowienia SN z dnia 11 lipca 2012 r., I CSK 75/12, Glosa 2013, nr 2, s. 82 i n.). Brak jest podstaw do przyjęcia, że roszczenie o zachówek jest sprzeczne z art. 5 kc, jeżeli zachodzą okoliczności, które mogą uzasadniać wydziedziczenie uprawnionego (wyr. SA w Szczecinie z dnia 26 czerwca 2014 r., I ACa 929/13, Lex nr 1488704). Taka interpretacja jest ewidentnie sprzeczna z konstrukcją wydziedziczenia w kodeksie cywilnym i może prowadzić do obejścia ograniczeń z art. 1008 kc (wyr. SA w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2014 r., I ACa 799/13, Lex nr 1454648).

Ponadto w orzecznictwie i doktrynie prawa podkreśla się, że zakres zastosowania przepisu art. 5 kc powinien być stosunkowo wąski, bowiem ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (wyr. SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, PiP 2006, z. 6, s. 111, z glosą T. Justyńskiego; wyr. SA w Warszawie z dnia 18 stycznia 2013 r., I ACa 688/12, Lex nr 1286660; wyr. SA w Łodzi z dnia 25 lipca 2013 r., I ACa 141/12, Lex nr 1356561; wyr. SA w Poznaniu z dnia 9 maja 2013 r., I ACa 334/13, Lex nr 1342321). Wprawdzie na ten pogląd powołała się także apelująca pozwana, jednak jednocześnie całkowicie zakwestionowała to, by spadkodawca miał względem powoda jakiegokolwiek obowiązków moralnych. Wszelako wbrew takiemu poglądowi pozwanej obowiązków takie spadkodawcy już co do zasady istniały, tak, jak i co do (...). Ponadto przyjęć należało, że relacja (...)wyprzedzała relację moralną (...), tak, jak i wyprzedzała powiązania finansowe, jakie istniały między A. K., a jej (...).

Kontynuując wywód prawny dotyczący możliwości zastosowania w sprawie, jak niniejsza, przepisu art. 5 kc, na uwadze mieć też należało, że przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku należy zachować szczególną ostrożność, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia. Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodzi tylko wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musi być ocenione negatywnie. Z uwagi na charakter zachowku obniżenie go na podstawie art. 5 kc musi sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa. O nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą przy tym decydować jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony - spadkobierca. Wyłączenia prawa do zachowku z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy dokonuje on sam

w drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia, ale mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące ocenę sprzeczności żądania zapłaty zachowku z zasadami współżycia społecznego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23.04.2014r., I ACa 692/13, LEX nr 1461014).

W realiach niniejszej sprawy pozwana nadużycia prawa przez powoda domagającego się od niej zachowku upatrywała zarówno w jego relacjach ze spadkodawcą, podkreślając, że A. S. nie interesował się (...), na długo przed jego śmiercią nie odwiedzał (...) jak i w relacjach powoda z pozwaną i jej rodziną, skoro wystąpił o zachówek w sytuacji, gdy musiał mieć świadomość, że to nie spadkodawca wykupił i wyremontował lokal mieszkalny przy ul. (...) w C.. Zdaniem Sądu Okręgowego żadna z powyżej zaprezentowanych argumentacji, a tym bardziej ta, która miałaby wskazywać na okoliczności uzasadniające wydziedziczenie uprawnionego, co nie miało miejsce w niniejszej sprawie, nie stanowi wyjątkowej, szczególnej sytuacji uprawniającej do podjęcia decyzji o możliwości ograniczenia (bo nie, już co do zasady, wyłączenia) roszczenia o zachówek.

W tym stanie rzeczy apelację, jako bezzasadną, należało na podstawie art. 385 kpc, oddalić, o czym Sąd II instancji orzekł, jak w sentencji.